

Zbigniew Rykiel i przestrzeń społeczna

Jadwiga Mazur

Instytut Filozofii i Socjologii,

Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie

ul. Podchorążych 2, 30-084 Kraków

e-mail: jadwigamazur@interia.pl

Zbigniew Rykiel i przestrzeń społeczna. Rzeszów 2019: Stowarzyszenie Naukowe Przestrzeń Społeczna i Środowisko. Oficyna Wydawnicza Politechniki Rzeszowskiej; str. 244.

Przedmiotem recenzowanej książki jest zbiór artykułów w monografii poświęconej pięćdziesięcioleciu pracy naukowej profesora Zbigniewa Rykla. Głównym przedmiotem rozważań autorów rozdziałów jest przestrzeń społeczna.

Na okładce książki jest wyeksponowana fotografia Jubilata z tytułem *Zbigniew Rykiel i przestrzeń społeczna*. Tylna część okładki zawiera fragment przedmowy, w tym informację o rocznicy działalności naukowej profesora Zbigniewa Rykla. Wskazano też na warunki, jakie powinni byli spełnić autorzy zamieszczonych tekstów, a mianowicie: „(1) zostali zaproszeni do tego przedsięwzięcia, (2) zaproszenie to przyjęli, (3) pracę swą faktycznie wykonali i przesłali do redakcji, (4) wykazali, że Ich kurtuazja wobec Jubilata przewyższa Ich niechęć do konieczności podporządkowania się rygorom edytorskim, (5) mężnie poddali swe teksty adiustacji redakcyjnej, niektórzy zaś z Autorów dodatkowo uznali za wskazane (6) odnieść się w swych tekstach do wkładu naukowego Jubilata do poruszanej przez Nich tematyki”.

W recenzowanej monografii nie wszystkie warunki zostały spełnione, nie wszyscy bowiem autorzy odnieśli się do publikacji Jubilata. Część z nich nie odniosło

się w swych tekstach do wkładu naukowego Jubilata do poruszanej przez Nich tematyki, mimo że w swoich artykułach nawiązywali do tematyki obficie reprezentowanej w publikacjach Profesora. Pominięcie to można uznać za niestosowne.

Książka składa się z przedmowy, opinii i osiemnastu artykułów. Spis treści poprzedza podziękowanie Profesorowi Zbigniewowi Ryklowi z okazji pięćdziesięciolecia Jego działalności naukowej przez współpracowników i przyjaciół. Autorzy reprezentowani w książce podjęli tematy związane z przestrzenią społeczną w jej różnych aspektach.

W przedmowie zaledwie w kilku zdaniach wskazano drogę naukową Jubilata – od początków jego działalności naukowej, tj. pierwszych prób studenckich badań regionalizacji Polski, przez ewolucję jego poglądów koncepcyjno-teoretycznych, aż po krytykę teorii regionu społeczno-ekonomicznego. W przedmowie zabrakło jednak pełniejszej informacji o Jubilate, jego drodze naukowej i publikacjach, co dla czytelników byłoby przydatne.

Opinie współpracowników, recenzentów prac Jubilata, studentów i osób zaprzyjaźnionych przedstawiono w interesującej formie, w sposób pozwalający na odczytywanie relacji Jubilata ze środowiskiem naukowym. Przedstawiają one profesora Zbigniewa Rykla nie tylko jako naukowca, ale i dobrego, chociaż wymagającego człowieka i wykładowcę o dużej wiedzy i umiejętnościach dydaktycznych. Taka forma prezentacji jest w księgach jubileuszowych raczej niespotykana, ale na pewno jest oryginalna.

W artykule pierwszym, autorstwa Ewy Jadwigi Lipińskiej, pt. *Zbigniew Rykiel jako człowiek*, przedstawiono sylwetkę profesora Zbigniewa Rykla, kierunek jego drogi naukowej i zawodowej, ze szczególnym uwzględnieniem postawy Jubilata wobec ludzi. Wskazano, że twórczość naukowa Jubilata jest częścią Jego szerszej twórczości pisarskiej, obejmującej ukazujące się cyklicznie felietony, opowiadania, wiersze i niepublikowane piosenki, które tworzą nierozzerwalną humanistyczną całość twórczości Jubilata.

Artykuł, napisany w konwencji eseju, nawiązuje w głównym wątku do realizacji przez Jubilata dydaktyki, przestrzegania przez Niego tradycyjnych zasad etyki i etykiety akademickiej. W artykule zawarto stwierdzenia emocjonalne, np. „nawet

skakać przeciwnikom do oczu w obronie Jubilata i jego wartości, a gdy trzeba, iść za Nim na barykady” (s. 42) oraz „chwytają za serce i wyciskają łzy z oczu” (s. 43). Stwierdzenia te nawiązują w dużej mierze do prezentowanych opinii współpracowników, recenzentów prac Jubilata, osób zaprzyjaźnionych i studentów, których opinie recenzentka podziela.

W artykule drugim, autorstwa Agnieszki Kozdroń, zatytułowanym *Zbigniew Rykiel jako wykładowca*, w pierwszej części tekstu dokonano nawiązania do etapów socjalizacji człowieka. Autorka kilkakrotnie wprowadza do tekstu termin *przepływ*, pozostawiając jednak czytelnikowi sposób interpretacji tego terminu. Opis idealnego typu nauczyciela i mistrza odnosi w tym kontekście do Jubilata, któremu autorka tekstu oddaje należny mu szacunek.

Artykuł trzecim, autorstwa Katarzyny Kajdanek, zatytułowanym *Powrót z suburbiów do miasta. Wstępne uwagi*, jest poświęcony zjawisku powrotu z suburbiów do miast. Tekst, składający się z dwóch części, jest próbą rozważań nad koncepcją reurbanizacji. Autorka prezentuje w nim wstępne rezultaty pracy analitycznej oraz interpretacyjnej nad materiałem uzyskanym w wywiadach z osobami, które opuściły obszary podmiejskie i wróciły do miast. Skupia uwagę na *powrotnikach*, tj. osobach decydujących się na powrót do miasta po zdobyciu doświadczeń redefiniujących

ich jako mieszkańców suburbiów. W tekście brak jest wyraźnie wyeksponowanego wstępu i zakończenia, w którym autorka przedstawiłaby dalsze wnioski i rekomendacje wynikające z przeprowadzonych badań. Na uwagę zasługuje zamieszczone na początku tekstu osobiste podziękowanie Jubilatowi za wsparcie, które okazał autorce w jej drodze naukowej.

W artykule czwartym Ewa Malinowska przedstawia *Společną przestrzeń starości*. W tekście skupiono się na kategorii starości, związanych z nią ról społecznych i rezygnacji z zajmowanej przez tę kategorię wiekową pozycji ekologicznej. Zwrócono uwagę na „coraz śmielszą obecność starych kobiet i mężczyzn również w innych typach przestrzeni publicznej” (s. 67). Autorka stosuje konsekwentnie określenie *ludzie starzy*, nie odnosząc się do innych nazw tej kategorii wieku dojrzałego (a nawet o nich nie wspominając), wynikających chociażby ze stadiów socjalizacji, które warto było przytoczyć, tym bardziej że wielu autorów zajmujących się procesami socjaliza-

cji zaproponowało wiele udanych modeli, odnoszących się zarówno do wydłużającego się okresu życia człowieka, jak i jego aktywności. Ponadto zaproponowano w nowszych modelach socjalizacji zmianę nazw, np. *dojrzały*, zamiast *stary*, z których warto korzystać, aby nie stygmatyzować osób po 60 roku życia (lub tych, którzy skorzystali z uprawnień emerytalnych), ale podejmujących aktywność zawodową, intelektualną, fizyczną i dobrze dostosowujący się do szybkich zmian ostatnich dekad. Autorka nie podjęła również rozważań dotyczących innych aktywności seniorów, jak na przykład uczestnictwa w zajęciach organizowanych przez uniwersytety trzeciego wieku, centra aktywności seniorów itp., które znacznie wspierają aktywność seniorów i ich widoczność w przestrzeni miejskiej w ostatniej dekadzie.

Artykuł piąty, autorstwa Macieja Kowalewskiego, pt. *Egzamin jako spektakl władzy*, poświęcono rozważaniom władzy w kontekście sytuacji egzaminu. Autor nawiązuje do tekstów Jubilata z jednoczesnym wskazaniem na wagę problematyki poruszanej w pracach profesora Zbigniewa Rykła, gdzie celem jest „chwytanie momentu przeobrażeń społecznych, którego opisanie jest możliwe poprzez dogłębną krytykę” (s. 72). W prowadzonej analizie odniesiono się do władzy egzaminu w pracy M. Foucaulta, szczególnie do trzech instrumentów, od których zależy sukces władzy dyscyplinarnej: (1) hierarchicznego spojrzenia, (2) normalizującej sankcji i (3) połączenia tych dwóch procedur, czyli egzaminu, gdzie „egzamin wyznacza inną pozycję ekonomii widzialności” (s. 73). Autor w nawiązaniu do prac Jubilata słusznie zwrócił uwagę na pomijanie zasad etykiety egzaminacyjnej na uniwersytetach. Zanalizował też pozory obiektywności wyznaczane przez przyjmowane formy oceniania. Tekst jest zakończony ważnymi pytaniami, wymagającymi dalszych studiów i badań. Warto przytoczyć tutaj stwierdzenie, że „Skoro obywatele coraz częściej wyglądają władzy autorytarnej i odrzucają demokrację, być może także studenci zatęsknią za surowymi egzaminami” (s. 72). Artykuł ma swoją przemyślaną strukturę, jest interesujący i analityczny.

W artykule szóstym, zatytułowanym *Imigranci zarobkowi w przestrzeni wielkiego miasta*, Stanisław Witold Kłopot i Paweł Trojanowski dokonali analizy sytuacji tej grupy we Wrocławiu. Wskazano na trudności związane z szacowaniem tej grupy, na które mają wpływ (1) regulacje prawne pobytu imigrantów, (2) potrzeby indywidu-

alne i rodzinne, (3) kwestie związane ze zmianami regulacji prawnych dotyczących zarobkowania, w tym uzyskiwania zezwolenia na pracę. Wnioski z przeprowadzonych badań (sytuowanie imigrantów w przestrzeni społecznej, ekonomicznej i kulturowej wielkiego miasta), analiz i rozważań autorów tekstu pozwalają na stwierdzenie, że zmiana struktury ludnościowej wynikająca z napływu imigrantów w ciągu ostatnich lat wpływa na przebieg zjawisk społecznych zachodzących w mieście. Wskazano, że z „danych o natężeniu poziomu wrogości i przychylności, a także o dynamice i uwarunkowaniach zmiany [...] wynika [...] jednoznacznie, że – w zakresie postrzegania zagrożenia – rzeczywiste doświadczenia pozostają w tyle za wyobrażeniami”.

Z kolei w zakresie potrzeb badania przestrzeni współpracy i integracji stworzono kontinuum: od przestrzeni konfliktowych, poprzez przestrzenie współpracy aż do przestrzeni ewentualnej integracji, która może stanowić pożądany stan pozwalający na stabilizację wielokulturową. Zwrócono uwagę na tworzenie przestrzeni współpracy związanych z realizacją celów zawodowych. We wnioskach wskazano, że przestrzeń społeczna Wrocławia jest otwarta głównie dzięki postawom rodowitych mieszkańców miasta oraz oddziaływania władz miasta na świadomość i poziom wiedzy jego mieszkańców. Tekst jest interesujący, analityczny oraz ma przemyślaną strukturę i logikę prowadzonego wywodu, jest oparty na badaniach i źródłach literaturowych autorów, niemniej w niektórych fragmentach przybiera styl raportowania. Szkoda, że autorzy nie odnieśli się do prac Jubilata.

W artykule siódmym, zatytułowanym *Przestrzeń społeczna jako wytwór koewolucji biologiczno-kulturowej*, autorstwa Sebastiana Skolika, zwrócono uwagę na kwestie związane z biologicznymi czynnikami kształtowania przestrzeni społecznej. Zaznaczono, że „przestrzeń społeczna w takich kontekstach, w jakich jest ujmowana w naukach społecznych, jest [...] w biologii nieobecna” (s. 97). Autor dogłębnie (jak na możliwości związane z objętością tekstu) analizuje niedostatki podejścia do badania interdyscyplinarnego przestrzeni społecznej. Zwraca uwagę na środowisko przyrodnicze jako wytwór ewolucji biologicznej. Prezentuje koncepcję koewolucji genowo-kulturowej, zgodnie z którą kultura może oddziaływać na wyposażenie genetyczne populacji, wpływając na działanie doboru naturalnego. W poszukiwaniu ewolucyj-

nych uwarunkowań kształtowania przestrzeni społecznej zwraca uwagę na fakt, że u przedstawicieli każdej z płci wykształciły się odrębne mechanizmy psychiczne związane z orientacją przestrzenną (wynikające z prostego podziału pracy). Powszechność tych różnic może prowadzić do wniosku, że są one niezależne od kultury i są rezultatem dziedziczenia genetycznego. Środowisko stało się istotnym czynnikiem ewolucji człowieka, kiedy wielkość grupy może się przyczyniać do konieczności używania większych mocy obliczeniowych mózgu podczas podejmowania decyzji, budowania koalicji, rozpoznawania sprzymierzeńców i wrogów. Obecnie odnosi się to do intensywnego przepływu ludzi, informacji i towarów. Artykuł jest interesujący zarówno ze względu na prowadzony wywód, jak i wnioski końcowe dotyczące kwestii oddziaływania człowieka na ewolucję biologiczną poprzez przekształcanie środowiska. Otwiera też dyskusję nad potrzebą interdyscyplinarnego ujęcia przestrzeni społecznej.

W artykule ósmym, autorstwa Barbary Miszewskiej, zatytułowanym *Nazwy ulic – od jednoznaczności do kontrowersji*, zwrócono uwagę na nazwy ulic jako nośnik informacji, część *szaty informacyjnej miasta* (s. 103), pozwalający na odczytanie miasta, jego historii, klimatu i upodobań mieszkańców. Nazwy ulic są – w założeniu autorki – gniazdem semantycznym oraz przejawem relacji między kształtowaną przestrzenią miejską a mieszkańcami miasta. Zmiana nazw ulic – w opinii autorki – może przerywać ciągłość semantyczną zapisu, zmieniać jego język i pośrednio może być czynnikiem dezinformacji. Wskazano, że prowadzenie rozsądnej polityki przy zmianie nazw ulic w mieście wymaga dużej wiedzy i koalicyjności decydentów, co jest trudne do spełnienia. Tekst jest interesujący, ma przemyślaną strukturę, jest oparty na badaniach. Brakuje w nim jednak zakończenia z wnioskami, wskazującymi na głębsze przyczyny i kierunki zachodzących zmian w nazewnictwie w ostatnich dwóch dekadach.

W artykule dziewiątym, autorstwa Bohdana Jałowieckiego, zatytułowanym *Cztery odłony kwestii miejskiej*, autor nawiązuje tytułem i treścią do wydanej w 1982 roku *Kwestii miejskiej* Manuela Castellsa. Zwrócono uwagę na dysfunkcjonalności w mieście związane z transportem miejskim, dostępnością do mieszkań i sposobem wytwarzania przestrzeni społecznej oraz dostępu do korzyści przestrzennych.

Współczesną kwestię miejską scharakteryzowano w czterech odsłonach: (1) wytwarzania przestrzeni – od planowania, do – jak określa autor tekstu – *procesów żywiołowych*, w tym dominację rynków; (2) mieszkalnictwa, wskazując na nieprawidłowości związane z wyprzedają istniejących lokali komunalnych i spółdzielczych; (3) transportu – zwracając uwagę na jego niewydolność; (4) nierówności przestrzenno-społecznych. Odniesiono te kwestie do dostępu do wysokiej jakości przestrzeni. Zanalizowano na wybranych przykładach pola gry o przestrzeń, prowadzonej przez zainteresowanych nią aktorów, mających niejednokrotnie różne, odmienne interesy. Tekst jest interesujący, oparty na nielicznych źródłach. Szkoda, że autor w swoim artykule nie odniósł się do prac Jubilata.

W artykule dziesiątym, autorstwa Małgorzaty Dziekanowskiej, zatytułowanym *Tożsamość i przestrzeń. Studium ulicy lubartowskiej w Lublinie*, zanalizowano wpływ procesów globalizacyjnych na kształtowanie tożsamości indywidualnej i zbiorowej w nowych warunkach jej konstrukcji i rekonstrukcji. Wykazano też, jak ulegają zmianie konteksty, z którymi jednostka lub grupa się identyfikuje, oraz zwrócono uwagę na zależności między tożsamością i przestrzenią. Przyjęto za B. Jałowickim, że przestrzeń istnieje nie tylko obiektywnie – wyrażona w określonych parametrach – ale także subiektywnie – kulturowo, „w której zachodzą wielopoziomowe interakcje między jednostkami oraz jednostkami lub wspólnotą a przestrzenią” (s. 122). Wskazano również za Z. Baumanem, że rzeczywistość funkcjonalnie zintegrowaną (swojskość, lokalność, spójność) zastępują trzy porządki oparte na lokalności, narodowości i globalności. Dokonano próby określenia, czym jest *miejsce* rozumiane jako spokojne centrum ustalonych wartości, co pozwoliło autorce na płynne przejście do opisu konkretnego przypadku ulicy Lubartowskiej w Lublinie. Tekst jest spójny, chociaż bez szczegółowego wskazania na narzędzia badawcze wykorzystane w prowadzonych badaniach, co dla czytelnika mogłoby być interesujące.

W artykule jedenastym, autorstwa Andrzeja Sadowskiego, zatytułowanym *Tożsamość regionalna jako kategoria badawcza. Próba reinterpretacji*, dokonano reinterpretacji koncepcji tożsamości regionalnej, gdzie pojęciem wyjściowym jest region i społeczności regionalne, ze szczególnym uwzględnieniem jej struktury wewnętrznej. W po-

szczególnych podrozdziałach przedstawiono uporządkowane definicje i koncepcje wykorzystywane w opracowaniu.

W artykule dwunastym, zatytułowanym *Przestrzeń społeczna jako wyzwanie reform terytorialnych*, autor Robert Pyka dokonuje dość udanej próby przedstawienia relacji między człowiekiem a przestrzenią. Opisano (1) przestrzeń życia – obejmującą przestrzeń konkretną, miejsce codziennej aktywności człowieka, (2) przestrzeń społeczną jako rezultat nałożenia na siebie miejsc oraz relacji społecznych, (3) przestrzeń przeżywaną, rozumianą jako psychologiczny i wyobrażeniowy wymiar doświadczania przestrzeni, w tym ogół miejsc odwiedzanych przez jednostkę, interakcje społeczne, jakie jednostka w niej nawiązuje, wartości psychologiczne, które są postrzegane i projektowane. Zaznaczono, że te trzy pojęcia łącznie współtworzą ludzkie przedstawienia świata, przez które nadaje się mu sens. Wskazano, że niejednorodność przestrzeni życia współczesnego człowieka, podyktowana jej niespójnością przedmiotową, ma szansę stać się przestrzenią przeżywaną, pośrednio wpływającą też na decyzje związane z reformami organizacji terytorialnej. Tekst jest spójny i interesujący, dający czytelnikowi możliwość podejmowania dalszych rozważań.

W artykule trzynastym, autorstwa Alberta Terelaka i Sebastiana Kołodziejczaka, zatytułowanym *Społeczna percepcja przestrzeni życia i rozwoju w perspektywie zakorzenienia w miejscu zamieszkania*, przedstawiono rezultat badań prowadzonych przez dekadę na reprezentatywnych próbach mieszkańców Szczecina w mobilnych kategoriach wiekowych, w tym: charakterystykę próby ze względu na zmienne zakorzenienia, percepcję społeczną Szczecina w perspektywie ogólnej i perspektywę zakorzenienia. We wnioskach z badań stwierdzono, że badani autochtonizują się, a dynamika ruchów wędrowniczych w mieście nie uległa znacznemu osłabieniu. Wskazano na podwyższony poziom krytycyzmu prezentowany przez badanych szczecinian oraz potrzebę objęcia badaniami pełnego spektrum kategorii wiekowych. Wyniki prezentowanych badań są interesujące, niemniej sam artykuł sprawia wrażenie wyłączonej części raportu badawczego, bez wystarczającego wprowadzenia teoretycznego. Autorzy nie odnieśli się również do prac Jubilata, co – chociażby przez kurtuazję – mogli uczynić.

W artykule czternastym, autorstwa Tomasza Nawrockiego, zatytułowanym *Tożsamość miasta. Przypadek Gliwic*, zwrócono uwagę na politykę kreowania tożsamości miasta w celu pomnażania jego kapitału symbolicznego. Poruszono kwestie związane z tożsamością, pamięcią społeczną i estetyką. Przywołując szeroką literaturę, wskazano na używanie przez badaczy różnych pojęć w opisie tożsamości miast. Zwrócono uwagę na konieczność odróżniania tożsamości miasta od tożsamości miejskiej jego mieszkańców. Zaprezentowano wybrane fragmenty badań odnoszące się do tożsamości Gliwic, przedstawiono je spójnie i interesująco, zwracając uwagę na cechy, miejsca i obiekty określające miasto i mieszkańców. Autor nie nawiązał w tekście do prac Jubilata, chociaż mógł to zrobić nie tylko przez kurtuazję dla Niego.

W artykule piętnastym, autorstwa Mateusza Błaszczyka, zatytułowanym *Sektor kreatywny w mieście kreatywnym: kondycja i perspektywy rozwoju. Przykład Wrocławia*, założono, że wysokiej jakości kapitał ludzki w mieście definiuje powszechnie stosowane doktryny polityki rozwoju. Szczególne miejsce w tym kontekście zyskuje koncepcja miasta kreatywnego, mająca zapewnić jego sukces, a pośrednio sens jego trwania. Szczególną funkcję ma pełnić sektor kultury, a jego fuzja z gospodarką ma zapewnić odpowiednie podłoże do pojawienia się, rozwijania i działania sektorów kreatywnych, które mogą spełnić oczekiwania i potrzeby społeczeństwa konsumpcyjnego. Uprzemysłowienie działań kulturalnych może prowadzić do produkcji dóbr symbolicznych kierowanych do masowego odbiorcy. Stwierdzono, że Wrocław jest prekursorem świadomego i konsekwentnego prowadzenia polityki budowy miasta kreatywnego. Artykuł jest interesujący, autor zachował bowiem proporcje w przedstawianiu poszczególnych podrozdziałów, a prezentacja wyników badań jest interesująca i spójna. Autor również nie nawiązał do prac Jubilata, co byłoby zarówno wskazane, jak i zasadne.

Artykuł szesnasty, autorstwa Przemysława Śleszyńskiego, zatytułowany *Społeczne źródła chaosu przestrzennego*, jest głosem w dyskusji nad stanem zagospodarowania przestrzennego Polski. Wskazano na pogarszanie się jakości przestrzeni fizycznej, w której funkcjonuje człowiek, niewłaściwe planowanie przestrzenne i kształtowanie krajobrazu, bezład przestrzenny oraz niekontrolowaną urbanizację. Wskazano na związane z tym straty przyrodnicze, ekonomiczne, społeczne i este-

tyczne. W tekście zwrócono uwagę na wpływ chaosu społecznego na chaos przestrzenny. Objąsniiono stosowane główne terminy, całość tekstu jest przemyślana, nawiązująca do innych prac i raportów autora.

Artykuł siedemnasty, autorstwa Marka S. Szczepańskiego i Anny Śliz, jest zatytułowany *Miejskie przestrzenie ikoniczne: przeobrażenia wspólnot gospodarowania*. Analizie poddano w nim trzeci sektor gospodarki i związane z nim metamorfozy społeczne. Omówiono wyczerpująco kwestie związane z mieszkańcami miast i ich potrzebami. Uwzględniono kwestie lokalizacji w granicach miasta usług, które wpływałyby na poziom i jakość życia jego mieszkańców. Tekst jest spójną próbą przeglądu analiz przemian wielkiego miasta i potrzeb jego mieszkańców. Autorzy nie przywołali w artykule żadnej z licznych prac Jubilata na ten temat, co jest zaskakujące i trudne do zrozumienia.

W artykule osiemnastym, autorstwa Waltera Żelaznego, zatytułowanym *Systematyka polityk językowych we współczesnej przestrzeni politycznej i geograficznej*, przedstawiono terytoria wspólnot językowych, uznając, że na niektórych terytoriach państw unitarnych i federacyjnych władze lokalne mogą prowadzić własną politykę językową. Wskazano, że próby zdefiniowania polityki językowej państw są utrudnione ze względu na polityki językowe tych państw. Polityki językowe to zbiór zasad przyjęty przez władze danego państwa w stosunku do języka lub języków obowiązujących lub używanych w obrębie jego terytorium – język urzędowy i sposoby jego nauczania, status języków mniejszości narodowych (ochrona języka przed wpływem obcych kultur itp.). Podobne trudności dotyczą rozstrzygnięć w zakresie języka urzędowego poszczególnych państw oraz typologii języków ze względu na umiejscowienie polityczne. We wnioskach wskazano na wzrost troski o prawne uregulowanie statusu języków na świecie. Tekst jest interesujący, logiczny, mający walory głównie w zakresie systematyzacji wiedzy dotyczącej terytoriów wspólnoty językowej. Zabrakło w nim krótkiej informacji, jak wspólnoty językowe mają wpływ na integrację lub dezintegrację wspólnot terytorialnych. Autor nie przywołał w artykule prac Jubilata, w tym jego najczęściej cytowanej książki pt. „Podstawy geografii politycznej” (Warszawa: PWE 2006), zawierającej rozdział o narodzie i języku, które to pominięcie budzi zdumienie czytelnika.

Reasumując, można stwierdzić, że tom poświęcony Jubilatowi jest tematycznie jednorodny, chociaż struktura rozdziałów mogłaby przebiegać według podejmowanej tematyki, co nie zawsze jest konsekwentnie utrzymane. Jakość tekstów oraz ich poziom merytoryczny jest zróżnicowany, niemniej autorzy poszczególnych opracowań starali się wpisać tematycznie w główny nurt rozważań o przestrzeni. W niektórych tekstach autorzy z szacunku i przyjaźni dla Jubilata podziękowali mu za jego obecność w ich życiu naukowym. Dziwne, że nie uczynili tego pozostali zaproszeni, tym bardziej że – jak można sądzić – wiedzieli, iż piszą swe teksty do księgi jubileuszowej.

Całość książki jest raczej opisem, przeglądem stanowisk, w większości tekstów zabrakło bowiem krytycznego ujęcia problematyki przestrzeni. Niemniej całość jest interesująca pod względem informacyjnym, może się więc stać inspiracją do dalszych badań i rozważań naukowych nad przestrzenią, co można uznać za wartość dodaną książki. W opinii piszącej te słowa, książka jest interesująca, a poruszane w niej kwestie związane z przestrzenią i różnorodnym podejściem do jej analizy mogą stać się inspiracją dla czytelników w prowadzonych przez nich rozważaniach naukowych.

Wpłynęło/received 14.04.2020; poprawiono/revised 28.04.2020